

# PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

# RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

Nr 372

## Przedsiębiorca w społecznej gospodarce rynkowej

Redaktorzy naukowi  
Tadeusz Kocowski  
Jan Gola



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu  
Wrocław 2014

Redakcja wydawnicza: Elżbieta Kożuchowska, Barbara Majewska

Redakcja techniczna: Barbara Łopusiewicz

Korekta: Barbara Cibis

Łamanie: Barbara Szłapka

Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest dostępna w Internecie na stronach:

[www.ibuk.pl](http://www.ibuk.pl), [www.ebscohost.com](http://www.ebscohost.com),  
w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej [www.dbc.wroc.pl](http://www.dbc.wroc.pl),  
The Central and Eastern European Online Library [www.ceeol.com](http://www.ceeol.com),  
a także w adnotowanej bibliografii zagadnień ekonomicznych BazEkon  
[http://kangur.uek.krakow.pl/bazy\\_ae/bazekon/nowy/index.php](http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/index.php)

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania  
znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa  
[www.wydawnictwo.ue.wroc.pl](http://www.wydawnictwo.ue.wroc.pl)

Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie  
wymaga pisemnej zgody Wydawcy

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu  
Wrocław 2014

ISSN 1899-3192  
ISBN 978-83-7695-470-7

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Druk i oprawa:  
EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j.  
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

## Spis treści

Przedmowa Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.....	9
Przedmowa Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego .....	11
Słowo wstępne .....	15
<b>Sebastian Bobowski:</b> Uwarunkowania prawne społecznej odpowiedzialności biznesu w Indiach w kontekście wyzwań XXI wieku .....	17
<b>Andrzej Borkowski:</b> Specjalna strefa ekonomiczna jako instrument realizacji regionalnej pomocy publicznej w gospodarce rynkowej.....	30
<b>Ewa Chmielarzyk:</b> Działalność gospodarcza o charakterze zależnym (wtórnym) prowadzona w ramach przedmiotu działalności spółki zagranicznej .....	48
<b>Agnieszka Chrisidu-Budnik, Jerzy Korczak:</b> <i>Crowdsourcing</i> – aktywizacja społeczności lokalnej do wspólnego działania.....	60
<b>Waldemar Dotkuś:</b> Rachunkowość jako dyscyplina naukowa oraz jej służebna rola, jaką pełni w życiu gospodarczym.....	73
<b>Bogusława Drelich-Skulska:</b> Zmiana uwarunkowań prawnych działalności przedsiębiorców w Polsce w procesie akcesji do Unii Europejskiej na przykładzie ułatwień w unijnym systemie celnym .....	82
<b>Józef Frąckowiak:</b> Rola nowelizacji prawa w społecznej gospodarce rynkowej na przykładzie prawa spółek .....	92
<b>Jan Gola:</b> Obowiązek użyteczności publicznej a działalność przedsiębiorcy sektora lotniczego w społecznej gospodarce rynkowej .....	101
<b>Maciej Guziński:</b> Zamówienia publiczne jako instrument gospodarki rynkowej .....	113
<b>Beata Hałakuć, Artur Łysoń:</b> Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej a status przedsiębiorcy i komercyjne udzielanie świadczeń zdrowotnych .....	126
<b>Krzysztof Horubski:</b> Nieuczciwość praktyki rynkowej w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym .....	135
<b>Krzysztof Jajuga:</b> Rynek finansowy – standardy etyczne i regulacje prawne .....	150
<b>Karol Kiczka:</b> Europeizacja społecznej gospodarki rynkowej w Polsce .....	160
<b>Leon Kieres:</b> Społeczna gospodarka rynkowa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego .....	180
<b>Tadeusz Kocowski:</b> Gmina jako przedsiębiorca w społecznej gospodarce rynkowej .....	193
<b>Emilia Kuczma:</b> Ochrona danych osobowych przez przedsiębiorcę .....	210
<b>Paweł Kuczma:</b> Konstytucyjne ujęcie wolności działalności gospodarczej ...	225
<b>Zbigniew Luty:</b> Profesjonalne relacje prawa i rachunkowości .....	238

<b>Karolina Łagowska:</b> Regulowana działalność gospodarcza a poszerzanie sfery wolności działalności gospodarczej.....	247
<b>Andrzej Matysiak:</b> Atrofia czy ewolucja społecznej gospodarki rynkowej...	257
<b>Piotr Ochman:</b> Karnoprawna ochrona reglamentacji działalności na rynku finansowym na przykładzie sektora bankowego.....	270
<b>Katarzyna Poroś:</b> Reprezentowanie przedsiębiorcy w sposób łączny – prokura łączna a reprezentacja łączna mieszana (wybrane zagadnienia) .....	285
<b>Monika Przybylska:</b> Administracyjnoprawna ochrona przedsiębiorcy w zakresie wykonywania praw własności przemysłowej.....	301
<b>Michał Raduła:</b> Gminny podmiot leczniczy w formie spółki kapitałowej a gospodarka komunalna .....	314
<b>Piotr Soroka:</b> Koncesja na prowadzenie kasyna gry jako ograniczenie wolności gospodarczej.....	327
<b>Ewa Stańczyk-Hugiet:</b> Koewolucja i kooperacja. Podążając za kontekstem .	342
<b>Michał Stępień:</b> Nowe rozporządzenie Bruksela I z punktu widzenia przedsiębiorców.....	356
<b>Zdzisław Szalbierz, Joanna Kott:</b> Regulacje instytucjonalne w sektorach infrastrukturalnych.....	367
<b>Tomasz M. Szczurowski:</b> Informacje poufne spółki w ramach inwestorskiego badania due diligence .....	376
<b>Andrzej Śmieja:</b> Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa (art. 435 k.c.) .....	390
<b>Magdalena Wilejczyk:</b> Zakaz nadużywania praw podmiotowych w społecznej gospodarce rynkowej na przykładzie prawa rzeczowego.....	403
<b>Bartosz Ziemblicki:</b> Zagrożenia umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami z punktu widzenia pośrednika – wybrane zagadnienia .....	414

## Summaries

<b>Sebastian Bobowski:</b> Legal determinants of corporate social responsibility in India in the context of challenges of the XXI century.....	29
<b>Andrzej Borkowski:</b> Special economic zone as an instrument of regional aid implementation in market economy .....	47
<b>Ewa Chmielarczyk:</b> Secondary (ancillary) business activity conducted as part of a foreign company's business.....	59
<b>Agnieszka Chrisidu-Budnik, Jerzy Korczak:</b> Crowdsourcing – activation of local community to joint action.....	72
<b>Waldemar Dotkuś:</b> Accounting as a scientific discipline and its ancillary role within the economic life .....	81
<b>Bogusława Drelich-Skulska:</b> Changes in the legal environment of business in Poland following the EU accession – a case study of new customs and trade facilitations resulting from the Community Customs Code .....	91

<b>Józef Frąckowiak:</b> The role of law amendment in social market economy on the example of company law .....	100
<b>Jan Gola:</b> Public Service Obligations vs. an activity of an entrepreneur of aviation sector in social market economy.....	112
<b>Maciej Guziński:</b> Public procurement as an instrument of market economy .	125
<b>Beata Hałakuć, Artur Łysoń:</b> Independent public health care facilities vs. entrepreneurial status and commercial provision of health care services...	133
<b>Krzysztof Horubski:</b> Unfair market practices in the light of act on prevention of unfair market practices .....	149
<b>Krzysztof Jajuga:</b> Financial market – ethical standards and legal regulations	159
<b>Karol Kiczka:</b> Europeanization of social market economy in Poland .....	179
<b>Leon Kieres:</b> Social market economy in the judicial decision of the Constitutional Tribunal.....	192
<b>Tadeusz Kocowski:</b> Municipality as an entrepreneur in social market economy	209
<b>Emilia Kuczma:</b> Protection of personal data by an entrepreneur.....	224
<b>Paweł Kuczma:</b> Constitutional perspective of freedom of business activity...	237
<b>Zbigniew Luty:</b> Professional relationships of law and accounting .....	246
<b>Karolina Łagowska:</b> Regulated economic activity vs. an expansion of the sphere of economic activity freedom.....	256
<b>Andrzej Matysiak:</b> Atrophy or evolution of social market economy? .....	269
<b>Piotr Ochman:</b> Penal and legal protection of activity rationing on the financial market on the example of banking sector .....	284
<b>Katarzyna Poroś:</b> Representation of an entrepreneur in a joint way – joint commercial proxy vs. mixed joint representation (chosen aspects) .....	300
<b>Monika Przybylska:</b> Administrative and legal protection of entrepreneur in the scope of industrial property rights exercising.....	313
<b>Michał Raduła:</b> District medical subject in a form of limited liability company vs. municipal economy .....	326
<b>Piotr Soroka:</b> Casino concession as a restriction of economic freedom .....	341
<b>Ewa Stańczyk-Hugiet:</b> Coevolution and cooperation. Following the context.	355
<b>Michał Stępień:</b> New Brussels I Regulation from entrepreneurs' perspective	366
<b>Zdzisław Szalbierz, Joanna Kott:</b> Institutional regulations in infrastructure sectors .....	375
<b>Tomasz M. Szczurowski:</b> Confidential information of a company during due diligence examination conducted by a potential investor.....	389
<b>Andrzej Śmieja:</b> Liability for damages resulting from company movement, under art. 435 of Polish Civil Code .....	402
<b>Magdalena Wilejczyk:</b> Prohibition of the abuse of subject rights in the social market economy on the example of the property law.....	412
<b>Bartosz Ziemblicki:</b> Threats of a real estate brokerage agreement from the point of view of a real estate broker – selected issues.....	424

**Andrzej Śmieja**

Uniwersytet Wrocławski, Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu

---

## **ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SZKODY WYRZĄDZONE PRZEZ RUCH PRZEDSIĘBIORSTWA (ART. 435 K.C.)**

---

**Streszczenie:** W opracowaniu przedstawiono podstawy i przesłanki odpowiedzialności z art. 435 polskiego kodeksu cywilnego, który głosi, że odpowiedzialność ponosi ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo na własny rachunek. Najczęściej jest to właściciel przedsiębiorstwa, chyba że przekaze on je w dzierżawę lub użytkowanie, gdyż w takim przypadku odpowiada dzierżawca (użytkownik), jako osoba uprawniona do pobierania dla siebie pożytków przynoszonych przez przedsiębiorstwo. W rachubę wchodzi tu przy tym jedynie takie przedsiębiorstwa, które cały swój urząd opierają na wykorzystaniu wspomnianych sił, odpowiednio przetworzonych z pomocą urządzeń (silników). Z kolei ruch przedsiębiorstwa pojmuje się bardzo szeroko, utożsamiając go z całą działalnością przedsiębiorstwa. Od odpowiedzialności z art. 435 k.c. prowadzący przedsiębiorstwo może się uchylić jedynie w drodze dowodu, że wystąpiła jedna z trzech okoliczności, a mianowicie powstanie szkody nastąpiło w wyniku a) siły wyższej, b) wyłącznie z winy poszkodowanego lub c) wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

**Słowa kluczowe:** art. 435 k.c., odpowiedzialność odszkodowawcza, przedsiębiorstwo wprawiane w ruch, przedsiębiorca, przesłanki egzoneracyjne.

DOI: 10.15611/pn.2014.372.30

### **1. Geneza odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na zasadzie ryzyka**

Jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku odpowiedzialność za wyrządzone szkody oparta była wyłącznie na zasadzie winy, którą uważano za szczytowe osiągnięcie myśli prawniczej. I niewiele w tym było przesady. Wspomniana zasada, także obecnie znajdująca swój wyraz we wszystkich europejskich kodeksach cywilnych (łącznie z polskim<sup>1</sup>), zakłada, że za powstałą szkodę może odpowiadać tylko ten, kto

---

<sup>1</sup> Wyrazem tego jest art. 415 k.c. (przewidujący odpowiedzialność za własny czyn niedozwolony) o następującym brzmieniu: „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Jak z tego wynika, nawet bezprawne wyrządzenie szkody nie zobowiązuje jeszcze sprawcy do jej naprawienia, jeżeli nie można mu równocześnie wykaazać, że działał umyślnie lub że

ponosi winę za jej wyrządzenie. Winę tę pojmuje się przy tym jako celowe spowodowanie uszczerbku (umyślność) lub doprowadzenie do jego powstania wskutek własnej lekkomyślności bądź niedbalstwa (wina nieumyślna). Trzeba przyznać, że takie ujęcie najlepiej odpowiada poczuciu sprawiedliwości, gdyż wymaga ono, aby skutkami wyrządzenia szkody obciążony był tylko taki sprawca, któremu można zarzucić co najmniej brak należytej staranności w działaniu.

A jednak już w drugiej połowie XIX stulecia okazało się, że zasada winy przestała wystarczać i trzeba szukać dla niej uzupełnienia w postaci nowej idei przewodniej. U podstaw, na owe czasy wręcz rewolucyjnej, zmiany w podejściu do odpowiedzialności odszkodowawczej leżał przede wszystkim gwałtowny rozwój przemysłu (coraz częściej bazującego na pracy różnego rodzaju maszyn), a w okresie nieco późniejszym – pojawienie się pierwszych pojazdów mechanicznych, w tym zwłaszcza kolei żelaznych. Do celów produkcji oraz transportu powszechnie zaczęto wykorzystywać tzw. elementarne siły przyrody, najpierw w postaci pary, a następnie paliw płynnych i elektryczności. Rzecz tylko w tym, że nad siłami tymi człowiek nie do końca potrafił zapanować. W wyniku niespodziewanych awarii coraz częściej dochodziło do nieszczęśliwych wypadków, powodujących śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, przy czym w roli poszkodowanych występowali głównie pracownicy najemni. W czasach, w których ubezpieczenia społeczne znajdowały się jeszcze w powijakach, śmierć jedyne go żywiciela lub utrata przez niego zdolności do pracy zarobkowej na ogół skazywały całą rodzinę na życie w nędzy. Tymczasem pozywani przez poszkodowanych lub ich rodziny przedsiębiorcy najczęściej uchylali się od zapłaty odszkodowania poprzez wykazanie przed sądem, że do szkody doszło w wyniku zdarzeń, którym nawet przy dołożeniu wszelkiej należytej staranności nie można było zapobiec z uwagi na wciąż niedostateczne opanowanie zaprzęgniętych do pracy sił przyrody.

Obserwacja opisanych wyżej zjawisk skłoniła niektórych przedstawicieli teorii prawa do wniosku, że w określonych przypadkach należy odejść od uświęconej tradycją zasady winy. Początkowo propozycja ta spotkała się z ogromnym oporem środowisk prawniczych, które twierdziły, że oderwanie odpowiedzialności odszkodowawczej od winy będzie oznaczało powrót do „barbarzyńskiej“ odpowiedzialności za sam skutek, podobnej do tej, jaką przed tysiącami latami przewidywał Kodeks Hammurabiego. W końcu zwyciężyły jednak oczywiste potrzeby społeczne, w związku z czym – najpierw we Francji i w Niemczech, a potem w innych krajach europejskich – pojawiła się odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka. Początkowo objęła ona swym zasięgiem jedynie szkody wyrządzone przez takie rzeczy, których ruch powodował zwiększone niebezpieczeństwo dla otoczenia (chodziło głównie o maszyny i pojazdy mechaniczne). Potem rozszerzono ją również na całe

---

szkoda powstała wskutek jego niedbalstwa. Dodajmy, że odpowiedzialność z art. 415 k.c. nie może obciążać dziecka do lat 13 oraz niepoczytalnego, gdyż osobom takim nigdy winy poczynać nie można (por. art. 426 i 425 k.c.).

przedsiębiorstwa, o ile wykorzystywały one w swej działalności odpowiednio przetworzone siły przyrody<sup>2</sup>.

Trzeba jeszcze raz zaznaczyć, że istnienie odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka (uniezależnionej od winy) przez cały czas traktowano jako wyjątek od ogólnych reguł rządzących obowiązkiem naprawienia szkody. Dlatego też każdy nowy przypadek wprowadzenia do kodeksów cywilnych odpowiedzialności oderwanej od winy zawsze starano się bardzo dokładnie uzasadnić. Dwa motywy powtarzały się przy tym najczęściej: stwarzanie ponadprzeciętnego niebezpieczeństwa dla otoczenia oraz prowadzenie ryzykownej działalności w celu osiągnięcia zysków. Warto podkreślić, iż motywy te pozostały aktualne po dzień dzisiejszy.

Na zakończenie wstępnych rozważań dodać trzeba, że polski ustawodawca przewidział odpowiedzialność na zasadzie ryzyka już w kodeksie zobowiązań z 1933 r., obejmując nią następujące przypadki: a) wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub b) ruch mechanicznego środka komunikacji, c) zawalenie się budowli oraz d) wypadnięcie (wyrzucenie, wylanie) czegoś z pomieszczenia. Identycznie przedstawia się sytuacja na gruncie obowiązującego obecnie kodeksu cywilnego z 1964 r.<sup>3</sup> Jednak z uwagi na przedmiot opracowania dalsze rozważania poświęcone zostaną wyłącznie unormowaniu zawartemu w art. 435 k.c.

## 2. Ogólna charakterystyka odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa

Surowa odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa (art. 435 k.c.) ciąży na tym, kto prowadzi je na własny rachunek, a zatem głównie na właścicielu, a niekiedy na użytkowniku lub dzierżawcy przedsiębiorstwa<sup>4</sup>. Zakresem przepisu objęte są jednak (z nielicznymi wyjątkami, o których dalej) tylko przedsiębiorstwa wprawiane w ruch z pomocą sił przyrody, w tym zwłaszcza pary, elek-

---

<sup>2</sup> W tej mierze zob. zwłaszcza podstawową dla omawianej materii monografię B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, Warszawa 1967, oraz przeglądową monografię W. Warkalę, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972. W związanej formie problematykę odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka przedstawia T. Dybowski, w: *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław 1981, s. 201 i n., a jeśli chodzi o najnowszą literaturę A. Śmieja w: *System prawa prywatnego*, t. VI, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 577–607.

<sup>3</sup> W tytule VI księgi III (*Czyny niedozwolone*) wprowadzono niezależną od zawinienia odpowiedzialność: za wyrzucenie (wylanie, wypadnięcie) czegoś z pomieszczenia (art. 433), za zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części (art. 434), za ruch przedsiębiorstwa (art. 435) oraz za ruch mechanicznego środka komunikacji (art. 436 § 1).

<sup>4</sup> Jeśli chodzi o podstawową literaturę dotyczącą odpowiedzialności z art. 435 k.c. zob. przede wszystkim pracę B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, wyd. cyt., oraz uwagi w: A. Śmieja, wyd. cyt.



tryczności, gazu oraz paliw płynnych. W doktrynie dodaje się do tego jeszcze dwa warunki. Po pierwsze, idzie tu wyłącznie o takie przedsiębiorstwa, których funkcjonowanie (egzystencja) jest uzależnione od wykorzystania wspomnianych sił przyrody. Po drugie, siły te muszą zostać odpowiednio przetworzone (głównie z pomocą silników), nie zaś wykorzystywane bezpośrednio. Stąd odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka nie będzie ponosił – przykładowo – właściciel młyna wodnego czy wiatraka.

Ruch przedsiębiorstwa jest pojmowany bardzo szeroko, wręcz jako synonim działalności. W każdym razie poszkodowany nie musi wykazywać, że szkodę spowodowało jakieś mechaniczne urządzenie, napędzane silnikiem. Wystarczy, jeżeli udowodni, iż uszczerbek pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa jako całości. Powinien to być jednak związek adekwatny (zob. art. 361 § 1 k.c.)<sup>5</sup>.

Jak już zaznaczono w uwagach wstępnych, w razie udowodnienia przez poszkodowanego, że doznany przez niego uszczerbek na mieniu lub osobie został spowodowany przez ruch przedsiębiorstwa, prowadzący to przedsiębiorstwo nie może się zwolnić w drodze dowodu, że ani on sam, ani osoby, za które odpowiada, nie ponoszą żadnej winy za powstanie szkody. Dla uchylenia się od obowiązku naprawienia tej szkody musi on wykazać jedną z trzech okoliczności zwalniających, zwanych przesłankami egzoneracyjnymi. W tym celu powinien udowodnić, że do zdarzenia powodującego szkodę doszło wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy samego poszkodowanego lub wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Trzeba przy tym podkreślić, że wymienione okoliczności ujmowane są przez orzecznictwo i doktrynę bardzo restryktywnie (wąsko), co w praktyce powoduje, iż ich skuteczne wykazanie należy do rzadkości. W konsekwencji odpowiedzialność z art. 435 k.c. znacznie lepiej zabezpiecza interesy poszkodowanego aniżeli odpowiedzialność uzależniona od stwierdzenia winy tego, na kim ciąży obowiązek naprawienia szkody.

W literaturze przedmiotu obarczenie osoby prowadzącej przedsiębiorstwo, o którym mowa w art. 435 k.c., surową odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, uzasadnia się poprzez nawiązanie do dwóch motywów przewodnich. *Primo*, uważa się, że ten, kto prowadzi taką działalność (choćby dozwoloną, a nawet niezbędną ze społecznego punktu widzenia), która stwarza podwyższone ryzyko szkód dla otoczenia, powinien odpowiadać na obostrzonych zasadach. *Secundo*, doktryna odwołuje się w rozważanym przypadku do starej rzymskiej paremii: *eius damnum, quius commodum* (czyj zysk, tego ryzyko), której i dzisiaj trudno odmówić słuszności. Dodatkowo podnosi się, że oderwanie odpowiedzialności przedsiębiorcy od jego

---

<sup>5</sup> Zgodnie z tym przepisem, odpowiedzialność odszkodowawcza ogranicza się tylko do normalnych następstw zdarzenia, za które ktoś ponosi odpowiedzialność. W konsekwencji szkody stanowiące nietypowy (nadzwyczajny) skutek takiego zdarzenia nie podlegają już naprawieniu na gruncie prawa cywilnego.

winy (i winy osób, którymi się posługuje) niezwykle ułatwia dochodzenie poszkodowanym przysługujących im roszczeń, gdyż muszą jedynie udowodnić, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z szeroko rozumianym ruchem przedsiębiorstwa. To z kolei przyczynia się do skrócenia postępowania sądowego i szybszego uzyskania odszkodowania, co w praktyce ma istotne znaczenie z punktu widzenia właściwej realizacji funkcji kompensacyjnej (wyrównawczej), jaką pełni odpowiedzialność odszkodowawcza. W sumie argumentów przemawiających za ukształtowaniem rozważanej odpowiedzialności w oderwaniu od winy jest tak wiele, że rozwiązanie kodeksowe, o którym mowa, nie budzi obecnie żadnych zastrzeżeń.

Dla uzyskania pełnego obrazu sytuacji dodać trzeba, że niekiedy (na zasadzie wyjątku) surowa odpowiedzialność z art. 435 k.c. znajduje zastosowanie również w odniesieniu do szkód wyrządzonych przez ruch przedsiębiorstw, które nie są napędzane odpowiednio przetworzonymi siłami przyrody. Dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw wytwarzających materiały wybuchowe lub posługujących się nimi (zob. art. 435 § 2 k.c.).

### **3. Podmioty ponoszący odpowiedzialność odszkodowawczą z art. 435 k.c.**

Zgodnie z art. 435 k.c. za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa odpowiada ten, **któ prowadzi je na własny rachunek**. Idzie tu przede wszystkim o osoby uprawnione do czerpania bezpośrednich korzyści, jakie wynikają z funkcjonowania przedsiębiorstwa, w tym zwłaszcza do pobierania zysku. Niewątpliwie do osób tych należy przede wszystkim właściciel przedsiębiorstwa, skoro jest on – w myśl art. 140 k.c. – uprawniony do korzystania z przedmiotu własności, w tym do pobierania pożytków, jakie ów przedmiot przynosi. Należy przy tym pamiętać, że własność przedsiębiorstwa przysługuje nie tylko osobom fizycznym, ale także osobom prawnym (zwłaszcza spółkom kapitałowym) oraz tzw. ułomnym osobom prawnym, o których mowa w art. 33 k.c., a zatem w pierwszym rzędzie handlowym spółkom osobowym. Nie ma przeszkód, aby do grona podmiotów odpowiedzialnych na podstawie art. 435 k.c. zaliczyć również fundacje i tzw. stowarzyszenia rejestrowe, o ile dla realizacji swych zadań prowadzą one działalność gospodarczą z pomocą przedsiębiorstwa wprawianego w ruch dzięki siłom przyrody. Wprawdzie zyski z tej działalności wspomniane osoby prawne muszą przeznaczać na swe cele statutowe (np. udzielanie pomocy charytatywnej czy prowadzenie działalności edukacyjnej), ale nawet przy tym zastrzeżeniu pozostają przecież podmiotami prowadzącymi przedsiębiorstwo na własny rachunek.

Natomiast w przypadku, gdy przedsiębiorstwo należy do majątku wspólników spółki cywilnej, za szkody wyrządzone przez jego ruch odpowiadają właśnie owi wspólnicy – jako dłużnicy solidarni – nie zaś spółka, gdyż ta nie została wyposażo-

na w zdolność prawną, a w konsekwencji nie jest traktowana jako podmiot, któremu można przypisać jakiegokolwiek uprawnienia czy obowiązki.

Wyjątek od reguły, że za szkody, o których mowa w art. 435 k.c., odpowiada właściciel przedsiębiorstwa, stanowi sytuacja, gdy przekazał on czasowo wspomniane przedsiębiorstwo innym osobom, i to w taki sposób, że to właśnie owe osoby mogą (zamiast niego) pobierać przez czas trwania swego uprawnienia, wszelkie korzyści, jakie przynosi przedsiębiorstwo. Chodzi tu głównie o użytkownika lub dzierżawcę przedsiębiorstwa, gdyż to oni (a nie właściciel) mają wówczas prawo pobierania pożytków, a ponadto dysponują uprawnieniem do kierowania przedsiębiorstwem w sprawach związanych z jego bieżącą działalnością. Nie ulega zatem wątpliwości, że są to podmioty kierujące przedsiębiorstwem na własny rachunek. Dodać jeszcze należy, że z chwilą oddania przedsiębiorstwa w dzierżawę lub użytkowanie jego właściciel przestaje ponosić surową odpowiedzialność przewidzianą w art. 435 k.c., co nie wyklucza tego, iż niekiedy może (obok dzierżawcy lub użytkownika) współodpowiadać za szkodę, choć tym razem już pod warunkiem, że można mu przypisać winę<sup>6</sup>.

#### **4. Ruch przedsiębiorstwa napędzanego siłami przyrody jako przyczyna szkody**

Jak już zasygnalizowano, w art. 435 k.c. nie chodzi o jakiegokolwiek przedsiębiorstwo rozumiane jako zorganizowany zespół składników służący prowadzeniu działalności gospodarczej<sup>7</sup>, ale tylko o takie, które – w myśl przepisu – jest „wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody”. Ustawodawca podaje przykłady owych sił, zaliczając do nich: parę, gaz, elektryczność i paliwa płynne. Od razu dostrzec można, iż jest to dosyć specyficzne podejście do zagadnienia, gdyż żadna z tego typu sił przyrody nie jest przecież w stanie – sama przez się wprawiać w ruch całego przedsiębiorstwa, zwłaszcza prowadzącego działalność na większą skalę. Aby taki efekt uzyskać, potrzebne są dodatkowe urządzenia, które potencjalną energię zgromadzoną w parze,

---

<sup>6</sup> Na przykład wówczas, gdy wiedząc o niewłaściwym stanie niektórych instalacji czy urządzeń, nie uprzedził o tym dzierżawcy (użytkownika), wskutek czego ten ostatni nie mógł na czas podjąć odpowiednich kroków zapobiegawczych. Na podstawie art. 441 § 1 k.c. dochodzi wówczas do solidtarnej odpowiedzialności dzierżawcy i właściciela, co oznacza, że poszkodowany może dochodzić naprawienia szkody od obu tych osób łącznie lub od wybranego przez siebie podmiotu. Co do rozliczeń regresowych, jakie mogą mieć miejsce już po naprawieniu szkody, zob. art. 441 § 2 i 3 k.c.

<sup>7</sup> Nie ulega wątpliwości, że w art. 435 k.c. idzie o przedsiębiorstwo w rozumieniu przedmiotowym (zob. art. 55 (1) k.c.), a zatem o zorganizowany zespół środków materialnych i niematerialnych, służący prowadzeniu działalności gospodarczej, z tą jednak różnicą, że na potrzeby odpowiedzialności odszkodowawczej wzbogacony również o czynnik ludzki, a zatem przede wszystkim o pracowników danego przedsiębiorcy.

paliwach płynnych czy elektryczności zamienia w inną postać energii, z energią kinetyczną na czele. Dlatego w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że wspomniane siły przyrody muszą zostać najpierw w odpowiedni sposób przetworzone poprzez zastosowanie silników i podobnych urządzeń, które staną się z kolei bezpośrednim źródłem ruchu przedsiębiorstwa<sup>8</sup>.

Jednak nawet dokonane wyżej uściślenie nie wystarcza do prawidłowego wyznaczenia zakresu stosowania art. 435 k.c., zwłaszcza gdy się zważy, że głównym motywem leżącym u podstaw wprowadzenia bardzo surowej odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie było (i jest) wzmożone, ponadprzeciętne niebezpieczeństwo wyrządzenia szkód, stwarzane przez przedsiębiorstwo napędzane siłami przyrody. Tymczasem współcześnie zdecydowana większość przedsiębiorstw w swej działalności wykorzystuje owe siły, w tym zwłaszcza elektryczność i paliwa płynne. Czy jednak duże biuro konstrukcyjne, korzystające na co dzień z dziesiątków lub nawet setek komputerów, drukarek, skanerów i podobnych urządzeń rzeczywiście stwarza szczególne zagrożenie dla ludzi i mienia? Czy to samo dotyczy niewielkiej stolarni, w której zastosowanie znajduje kilka mechanicznych pił lub frezarek do drewna? Odpowiedź musi być negatywna. Dostrzegając ten fakt w doktrynie, zaproponowano, aby zakresem art. 435 k.c. obejmować tylko takie przedsiębiorstwa, których funkcjonowanie jest całkowicie uzależnione od korzystania z przetworzonych sił przyrody (takie, które bez użycia tychże sił nie mogłyby realizować swych celów)<sup>9</sup>. W ślad za tym judykatura przystąpiła do tworzenia przykładowej listy przedsiębiorstw, wobec których zastosowanie winna znaleźć zasada ryzyka. Powszechnie zalicza się do nich przedsiębiorstwa: komunikacyjne i transportowe, wydobywcze (zwłaszcza kopalnie), działające na większą skalę zespoły przeładunkowe (np. przedsiębiorstwa portowe), zakłady wytwarzające energię (np. elektrownie) oraz zajmujące się szeroko pojmowanym transportem paliw i energii, a także – po początkowych wahaniach – duże, nowoczesne przedsiębiorstwa budowlane<sup>10</sup>. Poza tym w rachubę wchodzi wszelkie inne zorganizowane jednostki, w tym głównie wytwórcze (produkcyjne), które do swego prawidłowego funkcjonowania wymagają korzystania z dużych, a przy tym zróżnicowanych pod względem charakteru mocy elementarnych (głównie chodzi tu o zorganizowane zespoły, potocznie nazywane fabrykami)<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Tak w ślad za: B. Lewaszkiwicz-Petrykowską, wyd. cyt., s. 94, oraz W. Czachórkim, w: *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 1981, s. 611, cała współczesna doktryna.

<sup>9</sup> Tak jeszcze pod rządami kodeksu zobowiązań, R. Longchamps, *Zobowiązania*, Łódź 1948, s. 275 i 276. Obecnie trafność tego poglądu nie budzi ani wątpliwości doktryny, ani judykatury. Jeśli chodzi o tę ostatnią zob. zwłaszcza orzeczenia Sądu Najwyższego powołane przez G. Bieńka, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga III*, t. I, red. G. Bieniek, Warszawa 2002, s. 376 i 377.

<sup>10</sup> Zob. zwłaszcza postanowienie SN z dnia 1.12.1962 r., I CR 460/62, OSPiKA 1964, nr 4, poz. 88. Jest ono powszechnie aprobowane w najnowszej literaturze przedmiotu.

<sup>11</sup> Tak trafnie W. Dubis, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. P. Machnikowski, E. Gniewek, wyd. 5, Warszawa 2013, s. 799. Zob. również A. Śmieja, wyd. cyt., s. 588.

Należy zaznaczyć, że kryterium uzależnienia od odpowiednio przetworzonych sił przyrody znajduje zastosowanie (obok przedsiębiorstw w rozumieniu prawa cywilnego) również wobec wymienionych w art. 435 k.c. zakładów, które tym się różnią od przedsiębiorstw, że nie są wykorzystywane dla prowadzenia działalności gospodarczej, lecz w innych celach (np. naukowych czy też wojskowych)<sup>12</sup>. Nie dotyczy to jednak jednostek organizacyjnych eksploatujących reaktory jądrowe i inne urządzenia wykorzystujące energię atomową, gdyż w takim przypadku zastosowanie znajdują – jako przepisy szczególne w stosunku do kodeksu cywilnego – postanowienia ustawy z dnia 29.11.2000 r. Prawo atomowe<sup>13</sup>, przewidującej jeszcze dalej idącą (jeszcze surowszą) odpowiedzialność odszkodowawczą.

Z drugiej strony – zgodnie z art. 435 § 2 k.c. przedsiębiorstwa (zakłady) produkujące środki wybuchowe lub też posługujące się nimi odpowiadają zawsze na zasadzie ryzyka, niezależnie od tego, czy są napędzane siłami przyrody, czy też nie. W związku z tym oderwana od winy odpowiedzialność odszkodowawcza będzie ciążyć również na właścicielu malutkiej fabryczki zajmującej się ręczną produkcją sztucznych ogni czy też na osobie prowadzącej hurtownię, w której składowane są materiały pirotechniczne.

Przejdźmy teraz do kolejnej przesłanki. Otóż powstanie odpowiedzialności z art. 435 k.c. wymaga, aby szkoda stanowiła normalne następstwo ruchu przedsiębiorstwa napędzanego siłami przyrody. Jak już wspomniano, ruch ten pojmowany jest niezwykle szeroko i w interpretacji judykatury (w pełni aprobowanej przez doktrynę) oznacza po prostu wszelką działalność (funkcjonowanie) przedsiębiorstwa. Dla zastosowania powołanego wyżej przepisu nie jest zatem konieczne istnienie związku przyczynowego między fizycznie pojmowanym ruchem maszyny czy innego urządzenia a powstałym uszczerbkiem. Taka wykładnia pojęcia „ruch” użytego w art. 435 k.c. prowadzić może nawet do sytuacji, gdy prowadzący przedsiębiorstwo na własny rachunek będzie odpowiadał za przeciwieństwo ruchu w normalnym rozumieniu tego słowa, a więc za zaniechanie. Dobrym, a przy tym podawanym w literaturze przykładem jest obciążenie PKP obowiązkiem naprawienia szkody doznanej przez oczekującego na pociąg pasażera, który pośliznął się na oblodzonym peronie i złamał sobie nogę<sup>14</sup>. Łatwo zauważyć, że w istocie przyczynę szkody stanowił tu brak odpowiedniej reakcji jego pracowników, którzy nie postarali się o usunięcie lodu lub przynajmniej posypanie peronu piaskiem, a zatem zaniechanie (bezruch). Ponieważ jednak niedopatrzania te leżały po stronie PKP (w sferze jego działalności), wystarczyło to do zastosowania zasady ryzyka, co z kolei wyeliminowało po-

<sup>12</sup> Zob. przykładowo G. Bieniek, wyd. cyt., s. 384–385, oraz W. Dubis, wyd. cyt., s. 799.

<sup>13</sup> Tekst jednolity Dz.U. z 2012 r., poz. 264 ze zmian.

<sup>14</sup> Zob. W. Czachórski, wyd. cyt., s. 612. Autor przytacza też – jako objęte zakresem art. 435 k.c. – takie stany faktyczne, jak szkoda powstała przy ładowaniu worków z magazynu cukrowni na samochód oraz uszczerbek doznany podczas wyładowywania ziarna w młynie parowym, chociaż w obu przypadkach nie posługiwano się żadnym urządzeniem mechanicznym.

trzebę ustalania, czy ktoś w ogóle ponosi winę za nieusunięcie oblodzenia z powierzchni peronu.

Na zakończenie tej części rozważań dodajmy, że odpowiedzialność z art. 435 k.c. znajduje zastosowanie także wówczas, gdy działalność przedsiębiorstwa doprowadzi do powstania szkody poza terenem jego siedziby (np. gdy należący do niego pojazd wyrządzi szkodę dziesiątki kilometrów od miejsca, w którym jest garażowany, lub gdy wskutek awarii linii wysokiego napięcia w postaci oderwania się przewodu ktoś zostanie porażony prądem).

## 5. Wyłączenie odpowiedzialności za ruch przedsiębiorstwa

Surowa odpowiedzialność przewidziana w art. 435 k.c. nie jest odpowiedzialnością za sam skutek (odpowiedzialnością absolutną). Jednak uchylenie się od niej jest bardzo trudne. Otóż w przypadku zaistnienia szkody spowodowanej przez ruch przedsiębiorstwa, podmiotowi wskazanemu w powołanym przepisie nic nie pomoże ani dowód, że nie ponosi winy za wyrządzenie szkody (że dołożył wymaganej staranności, aby zapobiec jej powstaniu), ani też dowód, że takiej winy nie można przypisać żadnej z osób, za których działania odpowiada. Na gruncie art. 435 k.c. walor wyłączający obowiązek naprawienia uszczerbku mają jedynie trzy okoliczności zwalniające, zwane okolicznościami egzoneracyjnymi. Należą do nich:

- 1) powstanie szkody wskutek siły wyższej,
- 2) powstanie szkody wyłącznie z winy poszkodowanego oraz
- 3) powstanie szkody wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której działania (zaniechania) prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.

Każdej z tych przesłanek trzeba teraz poświęcić nieco uwagi.

W polskiej nauce prawa cywilnego oraz w rodzimym orzecznictwie sądowym panuje zgoda, że przez siłę wyższą należy zrozumieć zjawisko zewnętrzne wobec układu powodującego szkodę, a przy tym przemożne w tym sensie, że jego skutkom nie można zapobiec nawet przy dołożeniu najwyższej staranności<sup>15</sup>. Większość przedstawicieli doktryny uważa przy tym, iż powinno być to zjawisko niedające się przewidzieć. Ta ostatnia cecha jest jednak coraz częściej kwestionowana<sup>16</sup>. I słusznie, gdyż w ostatnich dziesięcioleciach mamy do czynienia z tak szybkim postępem naukowo-technicznym, że coraz mniej jest zdarzeń, zwłaszcza o charakterze katastroficznym, których wystąpienia nie da się przewidzieć z odpowiednim wyprzedzeniem (przynajmniej w kategoriach znacznego prawdopodobieństwa).

<sup>15</sup> W tej mierze zob. A. Śmieja, wyd. cyt., s. 593 i n. oraz powołaną tam literaturę przedmiotu.

<sup>16</sup> Zob. tamże oraz – jak się zdaje – A. Olejniczak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 439.

Jako najbardziej typowe postaci siły wyższej wymienia się powodź, silne wstrząsy tektoniczne, huragan, wielki pożar, tsunami, ekstremalnie niskie temperatury, a oprócz tego działania wojenne lub zamieszki wewnętrzne o skali ponadlokalnej. Trzeba przy tym podkreślić, że w przypadku *vis maior* nie chodzi o niemożność zapobieżenia samemu zjawisku, lecz jego skutkom<sup>17</sup>. Jeżeli zatem przedsiębiorca, wiedząc o zbliżającej się ogromnej fali powodziowej, która ma osiągnąć za kilka dni teren, gdzie położone jest przedsiębiorstwo, nie podejmie na czas leżących w jego możliwościach działań zapobiegawczych (polegających np. na opróżnieniu zbiorników lub magazynów, w których składowane są środki toksyczne), to nie będzie mógł się powoływać na siłę wyższą jako okoliczność zwalniająca go od odpowiedzialności. To samo dotyczyć będzie skutków zapowiadanego z wyprzedzeniem huraganu czy potężnej zamieci, jeżeli rozmiar szkód wyrządzonych przez tego typu zjawiska atmosferyczne można było ograniczyć poprzez zastosowanie na czas odpowiednich środków zaradczych.

Niezwykle istotną cechą siły wyższej stanowi jej zewnętrzny charakter. Tym samym wyeliminowane zostają – jako okoliczność zwalniająca – wszelkie zdarzenia mające miejsce „wewnątrz” przedsiębiorstwa, choćby miały one charakter zupełnie niespodziewany, a czasem nawet niemożliwy do wyeliminowania. Jako przykład mogą tu służyć: nieoczekiwana awaria należycie utrzymanego urządzenia, wybuch sprawnego i właściwie konserwowanego zbiornika z benzyną czy też nagle, przez nikogo niezawinione rozszczelnienie się instalacji gazowej. Nie usprawiedliwia również przedsiębiorcy strajk załogi, choćby przeprowadzony został wbrew przepisom prawa pracy, a pracodawca nie dał ku niemu żadnych powodów, gdyż nie jest to okoliczność zewnętrzna w stosunku do przedsiębiorstwa.

Drugą okoliczność zwalniająca stanowi powstanie szkody wyłącznie z winy samego poszkodowanego. Słowo „wyłącznie” świadczy o tym, że idzie o sytuację, gdy jedynie poszkodowanemu można postawić zarzut winy (niedołożenia właściwej przeczności i ostrożności), podczas gdy zachowanie samego przedsiębiorcy i osób, za które on odpowiada, jawi się jako nienasuujące zastrzeżeń z punktu widzenia dołożenia należytej staranności<sup>18</sup>. Jednak nawet ziszczenie się opisanych wyżej przesłanek jeszcze nie wystarcza. Aby zwolnić się od odpowiedzialności, przedsiębiorca winien nadto udowodnić, że zawinione zachowanie się poszkodowanego w taki sposób wpłynęło na tok wydarzeń, iż przerwało adekwatny związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa i szkodą<sup>19</sup>. Mówiąc mniej ściśle, ale za

<sup>17</sup> Zob. przykładowo Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 84; A. Olejniczak, wyd. cyt., s. 440, oraz W. Dubis, wyd. cyt., s. 802.

<sup>18</sup> Stąd nigdy nie wyłącza odpowiedzialności z art. 435 k.c. zachowanie się takiego poszkodowanego, który nie ukończył 13. roku życia, gdyż ustawodawca z góry wyklucza możliwość przypisania mu winy (por. art. 426 k.c.). Do rangi okoliczności zwalniającej może natomiast urastać zaniechanie osoby, która sprawuje nadzór nad małoletnim (np. gdy małe dziecko doznało szkody, zbliżając się do jakiegoś urządzenia mechanicznego, a nadzorujący na to nie zareagował, gdyż był pijany).

<sup>19</sup> Zob. zwłaszcza B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, wyd. cyt., s. 180 i n.; W. Czachórski, wyd. cyt., s. 622; A. Olejniczak, wyd. cyt., s. 441.

to bardziej obrazowo, zachowanie to musi mieć na tyle dużą intensywność kauzalną, aby zepchnąć pozostałe przyczyny szkody (łącznie z ruchem przedsiębiorstwa) w cień, w wyniku czego stają się one jedynie tłem wydarzeń<sup>20</sup>. Jeżeli więc – przykładowo – ktoś łomem wyważy w należyty sposób zabezpieczone, solidne metalowe drzwiczki skrzynki z urządzeniami elektrycznymi, a następnie usiłuje skraść jakieś miedziane elementy instalacji i w trakcie tych czynności zostaje porażony prądem, to nie może być mowy o odpowiedzialności przedsiębiorstwa eksploatującego wspomniane urządzenie. Jeśli jednak przez nienaprawioną dziurę w płocie jakaś osoba przedostanie się na teren zakładu i tam dozna szkody z własnej winy, uwolnienie się przez prowadzącego przedsiębiorstwo będzie niemożliwe. W tym ostatnim przypadku przyznane poszkodowanemu odszkodowanie może jednak zostać obniżone wskutek przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.).

Trzecią okolicznością wyłączającą odpowiedzialność z art. 435 k.c. stanowi powstanie szkody wyłącznie z winy osoby trzeciej, i to takiej, za której działania (zaniechania) prowadzący przedsiębiorstwo nie odpowiada. Jak z tego wynika, spełnione muszą zostać dwa warunki. Po pierwsze, do powstania szkody musi dojść wyłącznie z winy wspomnianej osoby, przy czym zagadnienie należy ujmować podobnie jak w przypadku uchylenia odpowiedzialności wskutek zaistnienia uszczerbku wyłącznie z winy osoby trzeciej. Zachowanie przedsiębiorcy i podmiotów, za które odpowiada, powinno być zatem całkowicie poprawne. Ponadto zawinione działanie osoby trzeciej musi w taki sposób wpływać na przebieg wydarzeń, aby przerwać adekwatny związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa a szkodą (zepchnąć ów ruch na dalszy plan) i jawić się w oczach rozsądnego obserwatora jako jedyna licząca się przyczyna szkody.

Sporo kłopotów sprawia określenie, kto jest osobą trzecią, za której działania lub zaniechania prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności. W tym celu przyjmowana jest metoda negatywna: najpierw ustala się grono podmiotów, za które przedsiębiorca odpowiada, po dokonaniu zaś tej operacji pozostałe traktuje jako takie, których działania (zaniechania) mogą doprowadzić do wyłączenia odpowiedzialności z art. 435 k.c.

Krąg osób, za które właściciel (dzierżawca, użytkownik) przedsiębiorstwa ponosi odpowiedzialność, został przez orzecznictwo zakreślony bardzo szeroko. Ujmując zagadnienie w pewnym uproszczeniu, idzie o wszelkie osoby znajdujące się na terenie przedsiębiorstwa za przyzwoleniem przedsiębiorcy, a nawet osoby, które wprawdzie przedostały się na ten teren samowolnie, lecz są tam tolerowane. Oczywiście w pierwszym rzędzie w rachubę wchodzi ci, którzy podlegają zwierzchnictwu przedsiębiorcy (pracownicy, menedżerowie) lub wchodzi w skład organów zarządzających i kontrolnych, o ile przedsiębiorstwo prowadzi spółka<sup>21</sup>. Na tym nie

<sup>20</sup> Tak zwłaszcza A. Szpunar, *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, Warszawa 1971, s. 64 i n.; tenże, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego*, Warszawa 1976, s. 84.

<sup>21</sup> W przypadku spółek (także kapitałowych) będą to również sami wspólnicy.



koniec. Do osób, za które się odpowiada w ramach art. 435 k.c., należą również dostawcy energii, maszyn i instalacji, prefabrykatów oraz surowców, nawet gdy wadliwość przedmiotu dostawy nie powstała z ich winy. To samo dotyczy wykonawców różnego rodzaju prac (np. budowlanych) prowadzonych na terenie przedsiębiorstwa na zamówienie przedsiębiorcy. Jako przykład dalszych podmiotów, których działania idą na konto przedsiębiorcy, należy wymienić osoby odbywające tam praktyki czy szkolenia. Wreszcie do tej samej grupy należą – moim zdaniem – osoby, które wprawdzie weszły na teren przedsiębiorstwa bez zezwolenia prowadzącego je podmiotu, jednak – mimo zauważenia ich obecności przez pracowników przedsiębiorcy – nie zostały z tego terenu usunięte (były tolerowane). Sporne jest natomiast, czy przedsiębiorca odpowiada za uczestników wycieczki zwiedzającej fabrykę oraz za swą klientelę<sup>22</sup>.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, krąg podmiotów będących osobami trzecimi, i to takimi, za które przedsiębiorca nie odpowiada, jest wąski. Niewątpliwie są to głównie ci, którzy nie będąc w żaden sposób powiązani z prowadzącym przedsiębiorstwo, wtargnęli samowolnie na teren zakładu (przedsiębiorstwa), np. w celu dokonania kradzieży, sabotażu czy też aktu o charakterze terrorystycznym bądź chulikańskim. Dodajmy, że w praktyce sądowej omawiana przesłanka zwalniająca niemal w ogóle nie jest powoływana.

Na zakończenie należy podkreślić, że gdy szkoda powstanie przy współdziałaniu osoby, za którą przedsiębiorca odpowiada, na ogół dojdzie – na mocy art. 441 § 1 k.c. – do odpowiedzialności solidarnej prowadzącego przedsiębiorstwo oraz tej osoby<sup>23</sup>. Ponieważ jednak tej ostatniej trzeba udowodnić winę, poszkodowany najczęściej będzie dochodził swych roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 435 k.c. od właściciela przedsiębiorstwa, z tym, że po naprawieniu szkody temu ostatniemu będzie przysługiwał względem wspomnianej osoby stosowny regres.

## Literatura

- Bieniek G., w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga III*, t. I, red. G. Bieniek, Warszawa 2002.  
Czachórski W., w: *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część ogólna*,  
Dubis W., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 5, red. P. Machnikowski, E. Gniewek, Warszawa 2013.  
Dybowski T., w: *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum, 1981.

---

<sup>22</sup> Na ogół uważa się, że nie są to osoby, których postępowanie może doprowadzić do wyłączenia odpowiedzialności przedsiębiorcy. Odmienne M. Nesterowicz w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, t. II, Warszawa 1989, s. 430; A. Olejniczak, wyd. cyt., s. 441 oraz A. Śmieja, wyd. cyt., s. 598.

<sup>23</sup> Nie dotyczy to jednak osób zatrudnianych przez przedsiębiorcę na podstawie umowy o pracę, gdyż – z mocy art. 120 kodeksu pracy – nie odpowiadają one za szkody wyrządzone osobom trzecim przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków pracowniczych. Przedsiębiorca może jednak od nich (po zaplaceniu odszkodowania) dochodzić roszczeń regresowych, z tym że w zasadzie ich wysokość nie może przekroczyć sumy wynagrodzenia pracownika za okres trzech miesięcy.

- Lewaszkiwicz-Petrykowska B., *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, Warszawa 1967.
- Longchamps R., *Zobowiązania*, Łódź 1948.
- Nesterowicz M., w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, t. II, Warszawa 1989.
- Olejniczak A., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2010.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna* (wyd. 7), Warszawa 2006.
- Śmieja A., *Stosunek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 435 k.c. i art. 436 § 2 k.c.*, [w:] *Odpowiedzialność cywilnoprawna w obrocie gospodarczym*, red. A. Śmieja, Wrocław 2011.
- Śmieja A., w: *System prawa prywatnego*, t. VI, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014.
- Szpunar A., *Wina uszkodzowanego w prawie cywilnym*, Warszawa 1971.
- Szpunar A., *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego*, Warszawa 1976.
- Warkoła W., *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972.
- Z. Radwański, *Ossolineum*, 1981, s. 611 i n.

## LIABILITY FOR DAMAGES RESULTING FROM COMPANY MOVEMENT, UNDER ART. 435 OF POLISH CIVIL CODE

**Summary:** The paper presents grounds and evidence for adjudicating liability for claims resulting from company movement under the art. 435 of Polish Civil Code. The liability is attributed to a legal entity running the company. This typically applies to the company owner, unless the company has been subject to a lease or right-to-use agreement, in which case the liability is adjudicated to the leasee (user), as the recipient of generated benefits. The article pertains to companies basing the whole of their operation on the use of natural forces, converted into action through the use of dedicated devices (engines). Company movement, in the intention of the legislator, is broadly defined and equated to company operation in general. The liability under art. 435 can only be waived based on exonerating evidence showing that the damage in question was a) a result of force majeure, b) caused solely by the claimant's actions, or c) caused solely by actions of third parties for which the company cannot be held accountable.

**Keywords:** art. 435 of Civil Code, liability for damages, company in movement, company operation, exonerating evidence.